

BIOS, Pierwsze rozdanie

W tej samej rzece po pas
Zanurzam się 3-ci już raz
Na własne życzenie,
Znowu to niedopatrzenie

Z pomocą przychodzi myśl
Zaryzykuj i brzytwy się chwyć
Ten kaprys na fali,
Może Cię jeszcze ocalić

Postawię wszystko co mam
Na pamięć siebie już znam
Rozbiję pierwszym rozdaniem bank

Niech spadnie z głowy mi włos
Zadrapie mnie tłuczone szkło
Zatańczę tak, jak mi zagra los

Wykładam karty na stół
Winy nie dzielę na pół
A w głębi euforia,
Rzeka to już prehistoria

Niezmiennie zasady gry
Po nocach ten stół mi się śni
Co kłaść na tej szali,
Kiedy się wszystko zawali.

Postawię wszystko co mam... x2